

Od:
Wysłano:
Do:
Temat:

UWAGA: Ten e-mail pochodzi spoza Twojej organizacji. Zawsze sprawdzaj adres nadawcy i zachowaj ostrożność podczas otwierania linków lub załączników.

MINISTERSTWO ZDROWIA

00-952 Warszawa
ul. Miodowa 15

Temat sprawy: Petycja

Zakaz palenia papierosów na balkonach , także w oknach , na klatkach schodowych oraz w piwnicach w blokach wielorodzinnych.

Informuję że od wielu lat szkodliwy chorobotwórczy smród odoru dymu papierosowego nagminnie każdego dnia od rana do późnych godzin wieczornych i nocnych stale dochodzi do całego mojego mieszkania ze wszystkich sąsiednich mieszkań z prawej i lewej strony , oraz z mieszkania nade mną. Nagminnie palone są papierosy na balkonach oraz w otwartych oknach.

Natomiast w okresie jesienno- zimowym w moim mieszkaniu jest jak w palarni papierosów.

W związku z tym muszę cały czas otwierać okna i przebywać w tem. 17 stp. C , bo częste otwieranie okien wietrzenie nieznośnego smrodu dymu wychładza moje mieszkanie.

Nieznośny smród odoru dymu papierosowego każdego dnia i nocy wypełnia całe moje mieszkanie. Ten stan rzeczy spowodował u mnie wiele chorób i ciągle powtarzające się stany zapalne , przewlekły kaszel , astmę oskrzelową i inne.

Każdego dnia trująca silna dawka odoru dymu papierosowego dochodząca nieustannie do mojego mieszkania przez całe dni i noce , powoduje u mnie zawroty głowy odurzenie i nudności, stan zasłabnięć z tego powodu znalazł się na Sorze.

Mając powyższe na uwadze bardzo proszę o rygorystyczne przeprowadzenie petycji zakazu zanieczyszczania powietrza odorem dymu papierosowego w mieszkaniach wielorodzinnych.

Przeprowadzenie petycji jest słuszne i konieczne ponieważ dla ludzi niepalących jest to bardzo dokuczliwe zdrowotnie i obniża komfort życia.

Uniemożliwiając we własnym mieszkaniu normalne życie, wypoczynek oraz sen.

Śmierdzącego odoru dymu , nie jest w stanie z mieszkania wywietrzyć , bo sale każdego dnia już od samego rana nawiewa nowa dawka.

Wszystko w mieszkaniu czuć śmierdzącym cudzym odorem dymu , firany , tapicerka, pościel w sypialni, ręczniki w łazience itd. Taki stan rzeczy zdecydowanie obniża nie tylko standard życia , zdrowia , ale także wartość mieszkania, co najgorsze przez ludzi którzy nie mają żadnych praw do zajmowanych mieszkań - wynajmują je.

W mojej ocenie w celu skutecznego wyeliminowania powyższego problemu , należałoby na wzór nowych budynków zastosować na klatkach schodowych czujniki dymu z alarmem . Zobowiązać do tego zarządcę Spółdzielni Mieszkaniowej do zamontowania powyższych urządzeń na koszt lokatorów.

Liczę na szybkie i konkretne wprowadzenie rozporządzenia w powyższej sprawie, by zakończyć ciągnący się koszmar.

Z wyrazami szacunku



Wysłane z iPhone'a